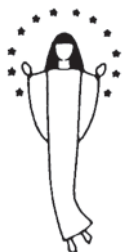


Nr 9 (193) wrzesień 2015

Rok XVII



MIESIĘCZNIK PARAFII WNEBOWZIĘCIA
NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY W KATOWICACH

pielgrzym

Wspólnoty parafialne zapraszają



Ministranci



Żywy Różaniec



Zespół Caritas



**Apostolstwo
Dobrej Śmierci**



Krąg Biblijny



Dzieci Maryi



Domowy Kościół



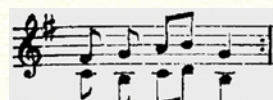
Legion Maryi



**Duszpasterstwo
Akademickie**



Ruch Focolare



Chór Assumptio



**Odnowa
w Duchu Św.**

Młodzież

Lektorzy

Wybierz swoje miejsce

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

■ Od września wracamy do porządku nabożeństw i pracy kancelarii sprzed wakacji z niewielką zmianą.

Zapraszamy na kolejne nabożeństwo fatimskie:



**13 września
niedziela godz. 17⁰⁰**

- różaniec w polecanych intencjach,
- procesja ze świecami
- Apel Jasnogórski

■ **14 września** - święto Podwyższenia Krzyża Świętego, **15 września** - wspomnienie Matki Boskiej Bolesnej.

■ Od czwartku **1 października** zapraszamy na nabożeństwa różańcowe: w tygodniu o godz. 17.15, a w niedzielę o godz. 17.00.

CHRZTY

02.08.2015 Julia Antolak
02.08.2015 Adam Sławecki
09.08.2015 Bruno Prząda
09.08.2015 Weronika Kędzia
06.09.2015 Oliwier Posmyk

ŚLUBY

25.07.2015 Kamil Filipek i Aneta Gontarz
15.08.2015 Jan Lorek i Anita Staniek
29.08.2015 Grzegorz Wilk i Hanna Piktus

ZMARLI

Jan Polak, l. 74, ul. Równoległa
Ludwik Marowski, l. 97, ul. Sowińskiego
Emilia Morawiec, l. 92, ul. Równoległa
Renata Furman, l. 72, ul. Paderewskiego
Aniela Jeleń, l. 93, ul. Sikorskiego
Bolesław Śpitalniak, l. 77, ul. Graniczna
Andrzej Ludwik, l. 68, ul. Krasińskiego
Edward Wilk, l. 81, ul. Sowińskiego
Andrzej Kubiński, l. 71, ul. Sikorskiego
Magdalena Motylewska-Markowska, l. 83, ul. Graniczna
Bogdan Witosz, l. 64, ul. Graniczna
Jolanta Kołakowska, l. 61, ul. Sowińskiego
Stanisław Sypień, l. 90, ul. Sowińskiego
Józef Kozłowski, l. 66, ul. Sowińskiego

DUSZPASTERSTWO

MSZE ŚW. W NASZYM KOŚCIELE:

■ W NIEDZIELE:

o godz. 8, 9³⁰, 11, 12³⁰, 16 i 19

14³⁰ dla podopiecznych Sióstr
Misjonarek Miłości

Sakrament Chrztu św. i tzw. roczki (I rocznica Chrztu św.) - w drugą niedzielę miesiąca na Mszy św. o 12.30

■ W TYGODNIU:

o godz. 6³⁰ (z wyj. sobót), 8 i 18

- w I piątek mies. o godz. 8 dla seniorów,
- Msza św. szkolna w czwartki o 18.00

Odwiedziny chorych i starszych parafian 12 września.

*NABOŻEŃSTWA W CIĄGU ROKU
KOŚCIELNEGO:*

■ Nieszpory niedzielne i świąteczne o godz. 17⁰⁰.

■ Nowenna do MB Nieustającej Pomocy w środy po wieczornej Mszy św.

■ Godzinna adoracja Najświętszego Sakramentu w czwartki po wieczornej Mszy św. i w soboty od godz. 17 do 18.

■ Nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa w I piątek miesiąca po Mszy św. o godz. 8.

■ Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego w każdy piątek o godz. 15.

■ KANCELARIA PARAFIALNA

(wejście od ul. Granicznej) czynna:

- poniedziałki, środy i piątki: 8³⁰ - 11⁰⁰,
- wtorki i czwartki: 14⁰⁰ - 17³⁰.

■ KATOLICKI TELEFON ZAUFANIA 253-05-00 CZYNNY CAŁĄ DOBĘ. Porad udzielają: prawnik, lekarz, pedagog, psycholog i ksiądz.

■ DYŻUR Zespołu Charytatywnego w środy od 17.30 do 18.30 w kancelarii parafialnej.

■ PORADNIA ŻYCIA RODZINNEGO w drugą i czwartą środę miesiąca w godz. 19⁰⁰ - 21⁰⁰ (w salce na I piętrze). Spotkanie po wcześniejszym telefonicznym ustaleniu terminu: tel. 503 136 648.

www.graniczna.katowice.pl

facebook.com/WNMP.Katowice

poczta@graniczna.katowice.pl

TERMINARZ SPOTKAŃ

Po przerwie wakacyjnej wznowiają swoje spotkania grupy parafialne. Jak zwykle na początku roku formacyjnego mogą jeszcze nastąpić zmiany w terminach spotkań. Szczegółowy terminarz będzie zamieszczony w październikowym numerze Pielgrzyma. Tymczasem podajemy opiekunów poszczególnych grup.

ks. proboszcz Zbigniew Kocoń

Żywy Różaniec, Seniorzy,
Chór parafialny, Lektorzy,
Parafialny Zespół Caritas,
Apostolstwo Dobrej Śmierci

ks. Szymon Melerowicz

Dzieci Maryi, Ministranci,
Kościół Domowy

ks. Leszek Buba

Krąg Biblijny,
Grupa młodzieżowa

ks. kan. Bernard Joško

Legion Maryi

ks. Bogdan Biela

Odnova w Duchu Świętym

ks. Bartosz Zygmunt

Duszpasterstwo Akademickie

Zapraszamy osoby pragnące się włączyć do wspólnot, zwłaszcza te, które od niedawna mieszkają w naszej parafii.

Spotkania odbywają się w salkach na I piętrze domu katechetycznego



MIESIĘCZNIK PARAFIALNY

Redaguje Zespół: Ks. Zbigniew Kocoń,
Wanda Niedziela, Beata Urban,
Współpraca: Kamila Falińska

Wydaje Parafia Wniebowzięcia
Najświętszej Maryi Panny w Katowicach
ul. Graniczna 26, 40-018 Katowice
tel. (32) 255 48 72

e-mail: pielgrzymwnmp@interia.pl

Konto: BSK S. A. VII O/Katowice
nr 68 1050 1214 1000 0007 0030 4934

Druk: Kaga-Druk, Katowice,
tel. (32) 255-34-18, 209-05-48



Słowo Proboszcza

Drodzy Czytelnicy Pielgrzyma!

Serdecznie pozdrawiam wszystkich Czytelników w kolejnym miesiącu, kiedy po wakacyjnym wypoczynku z zapalem rozpoczynamy nowy rok formacyjny w naszej parafialnej wspólnotcie.

Już za nami są Msze św. „na dobry początek” z udziałem uczniów i nauczycieli pobliskich szkół i spotkania inauguracyjne większości parafialnych grup i wspólnot. Wśród nich są takie, które nawet w czasie wakacji niezmiennie realizują swój program, inne zaś po wakacyjnym wypoczynku z nową energią rozpoczynają kolejny rok formacji. Każda z grup działających przy naszym kościele raduje serce i rzeczywiście buduje obraz parafii jako wspólnoty wspólnot.

Z uwagi na to, że jedną z największych grup w naszej społeczności są seniorzy, od tego miesiąca proponujemy im spotkania w każdy piątkowy poranek (a nie jak do tej pory tylko w I piątek). Uważam, że wspólna modlitwa i spotkanie przy porannej kawie z tak czcigodnymi parafianami mają swoją wartość. W każdy piątek po Mszy św. o godz. 8 będzie krótka modlitwa do Serca Pana Jezusa, do naszych ulubionych świętych, a w odpowiednich miesiącach różaniec lub inne nabożeństwo związane z okresem liturgicznym.

Chcę również zaproponować w niektórych miesiącach roku spotkania z małżonkami obchodzącymi swoje okrągłe rocznice ślubu. Wspólna modlitwa w gronie rodziny parafialnej oraz skromna agapa mogą być radością nas wszystkich, służyć lepszemu poznawaniu się w naszej dość anonimowej jednak parafii. Może to być także okazja, aby jeszcze bardziej umocnić miłość i jedność w rodzinach. Już 20 września mamy nadzieję spotkać się z tegorocznymi złotymi jubilatami.

Obok czcigodnych seniorów i zacnych jubilatów w naszej parafialnej społeczności chcemy pamiętać również o najmłodszych. Zgodnie z życzeniem księży wikariuszy, dla młodszego pokolenia w każdy pierwszy piątek miesiąca będzie specjalna

Msza św. o 16.30. Pragniemy pomóc rodzicom w ich trosce o życie duchowe pociech prowadząc dzieci i młodzież do Serca Pana Jezusa przez modlitwę oraz sakramenty.

Pewną nowością będą w tym roku uroczyste nieszpory z modlitwą uwielbienia w każdą I niedzielę miesiąca. Będzie to może nieco inna forma wieczoru modlitwy, aby podziękować Panu Jezusowi za dni sakramentalne: I czwartek, piątek i sobotę miesiąca, kiedy tyle łask otrzymujemy w sakramencie spowiedzi oraz Komunii św.

Mam też nadzieję, że żywej modlitwie będzie służyła kaplica różańcowa, którą w tym miesiącu przygotowujemy adaptując wielofunkcyjne dotąd pomieszczenie obok zakrystii. Myślę, że taka kaplica – nawet na początek nieco skromna – jest potrzebna i będzie służyć modlitwie, adoracji Najświętszego Sakramentu oraz umożliwi sprawowanie Mszy św. dla grup parafialnych. W tym celu umieścimy w kaplicy nowy ołtarz i ławki. Rodzajem inauguracji modlitwy w tej kaplicy będzie już w październiku kolejna nowenna pompejańska. Jeśli chodzi o całodzienną możliwość adoracji Najświętszego Sakramentu raz w tygodniu, to uważam, że dniem najwłaściwszym będzie każdy czwartek.

Jeszcze raz chciałbym podziękować Bożej Opatrzności, że mogliśmy zakończyć prace związane z ociepleniem i odnowieniem zewnętrznej elewacji naszej świątyni. W czasie wakacji zostały również odnowione i pomalowane salki w domu parafialnym oraz mieszkania dla nowych księży wikariuszy. Urządziliśmy także specjalne pomieszczenie do przygotowywania poczęstunków i zmywania naczyń.

W najbliższym czasie chcemy jeszcze poświęcić nowy krzyż misyjny, a w następnej kolejności odnowić dębowe drzwi wejściowe do kościoła.

Bóg zapłać wszystkim za każde dobro, modlitwę i dary materialne!

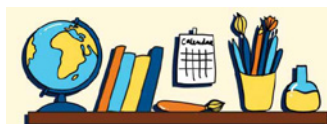
Szczęść Boże!
ks. Zbigniew Kocoń

PROŚBA SPECJALNA

Od wielu lat w piątki po Mszy św. o godz. 8 grupa pań sprząta nasz kościół. Panie pracują z dużym oddaniem, ale grupa zmniejsza się z powodu wieku, stanu zdrowia, stąd apel – gorąca prośba do osób, które dysponują czasem i chciałyby w ten sposób pomóc naszej wspólnotcie w utrzymaniu porządku w naszej świątyni. Mile widziani są też panowie, którzy mogliby pomóc.

Swoją chęć można zgłosić w zakrystii lub przyjść w piątek w porze sprzątania.

*Uczniom, nauczycielom,
katechetom i pracownikom szkół
na nowy rok szkolny najlepsze życzenia zdrowia,
radości i światła Ducha Św.
oraz wstawiennictwa patrona młodzieży
św. Stanisława Kostki.*



*W październiku rozpoczyna się nowy rok akademicki,
a więc studentom, nauczycielom akademickim
i wszystkim pracownikom wyższych uczelni
życzymy owocnej pracy naukowej
i skutecznego zdobywania wiedzy.*

Redakcja Pielgrzyma

Z ŻYCIA PARAFII

■ **8 sierpnia** - zakończenie Boskich Wakacji na Kaszubach w Żelistrzewie. Po dwóch dwutygodniowych turnusach dla dzieci wypoczywały również rodziny na 2 turnusach tygodniowych, którym patronowali kolejno św. Marek („W szkole św. Marka”) i św. Jakub („Chrześcijanin dziś, czyli co nam powie św. Jakub”).

■ **10-11 sierpnia** - Parafialna Pielgrzymka na Górę św. Anny. Dłaczego wyjątkowa - na str. 6.

■ **16 sierpnia** - pielgrzymka kobiet do Piekar. Tego dnia w naszym kościele wystawiona była kopia ikony piekarskiej, która odwiedza kolejno wszystkie domy zakonne w Roku Życia Konsekrowanego, a w tych dniach „gościła” w klasztorze Sióstr Maryi Niepokalanej. Nasze siostry zaprosiły też chętnych do wspólnej modlitwy przy wizerunku MB Piekarskiej w swojej klasztornej kaplicy przez kilka następnych dni.

■ **1 września** - rozpoczęcie nowego roku szkolnego i katechetycznego dla wszystkich szkół. Oczywiście najwięcej emocji towarzyszyło pierwszacom.



fot. Agnieszka Stokłosa-Wilczyńska

■ W tym roku oprócz Mszy św. „na dobry początek” dla szkół z terenu naszej parafii, dodatkowo 3 września była sprawowana Eucharystia dla szkoły im. bł. Matki Teresy z Kalkuty z Żor, po której uczestnicy spotkali się na agapie w salce domu parafialnego.

■ **5 września** - wspomnienie bł. Matki Teresy z Kalkuty. Wspólną Eucharystię z podopiecznymi Sióstr Misjonarek Miłości celebrował bp Adam Wodarczyk.

■ **12 września** - XXI Ogólnopolska Pielgrzymka Legionu Maryi na Jasną Górę. Tego samego dnia w nowej bazylice w Bogucicach wspólnota Żywego Różańca przeżywała swój dzień skupienia.

■ We wrześniu, w ramach przygotowań do kapłaństwa praktykę katechetyczną w naszej parafii odbywa kleryk Mateusz Pałyż. Mamy nadzieję, że jego pomoc w zakrystii, za którą bardzo dziękujemy, będzie również dopełnieniem poznawania różnych aspektów życia parafii.

■ **8 września** - Msza św. dziękczynna za 4 letnią posługę naszych wikariuszy: ks. Marcina Szkatuły i ks. Rafała Kacy zgromadziła wielu parafian, młodzieży i dzieci.



Kolejki dziękujących i żegnających nie miały końca



Prezent od ministrantów - koszula z podpisami



Ks. Rafała pożegnali też uczniowie ze ŚITZN

zdjęcia
Andrzej
Klukowski

15 sierpnia - Uroczystość Wniebowzięcia NMP, odpust parafialny,

do którego przygotowaliśmy się modlitewnie już od 6 sierpnia, kiedy to rozpoczęła się nowenna po Mszach św. wieczornych. W niedzielę 9 sierpnia w czasie nieszporów zawierzyliśmy parafię naszej Patronce. W to przygotowanie wpisało się również 13 sierpnia nabożeństwo fatimskie, podczas którego można było dotknąć relikwii Dzieci Fatimskich udzielonych przez p. Jolantę Potempę, dyr. Biura Pielgrzymkowego przy ul. Warszawskiej.

Zwieńczeniem przygotowań do parafialnego święta było w wigilię odpustu wieczorne **nabożeństwo Zaśnięcia Matki Bożej**. Czuwaliśmy przy nowej figurze Zaśnięcia otrzymanej w darze z sanktuarium piekarskiego.



Rozważania biblijne i modlitewne przeplatał piękny śpiew Akatystu ku czci Bogurodzicy w wykonaniu grupy osób poprowadzonych przez ks. Bartosza.



Nabożeństwo zakończyło symboliczne zasłonięcie figury Maryi białym welonem przez ks. Proboszcza i diakona Pawła.



W dniu odpustu uczestniczyliśmy w uroczystej sumie (kaszanie gościnnie głosił ks. Piotr Machoń, proboszcz parafii Jezusa Chrystusa Dobrego Pasterza w Chorzowie Batorym), a po popołudniowych nieszporach była okazja do spotkania w farskim ogrodzie.



zdjęcia: ks. Zbigniew Kocoń, Wanda Niedzielowa, Beata Urban

Zielna Pani

O Pani nasza
mieszkająca w ziołach
w owocach
kwiatów
złotym pszczelim znoju
skowronki
niechaj Twoją suknię niosą
do słonecznego
wodopoju

O Pani Zielna
Ty w naszych ogrodach
wysoka
smukła
płonąca barwami
gdy ciemną chmurą
dom nam będzie mroczyć
- módl się
za nami!

O Pani kłosoś
i szumiących fanów
kłęzących snopów
rozśpiewanych łąk
pozwól nam złożyć skołatane głowy
pod ciepłym niebem
Twoich dobrych rąk

Kazimierz J. Węgrzyn



To była 42 Parafialna Pielgrzymka na Górę św. Anny

Podążyliśmy tam jak zawsze w czasowej okolicy naszego odpustu - w tym roku kilka dni przed nim (10 i 11 sierpnia). Tradycyjnie dwudniowa, ale wyjątkowa, bo przypadła na czas niespotykane gorących dni i jak nie trudno się domyślić, dała się uczestnikom we znaki wyciskając z nas przysłowiowe „siódme poty”. Długotrwała upalna pogoda spowodowała zapewne to, że za naszym stałym annogórskim przewodnikiem ks. kan. Bernardem Jośko podążyła najmniejsza jak dotąd gromadka pielgrzymów. Było nas zaledwie 11 osób, w tym gościnnie ks. Andrzej Król, wnuczka jednej z pań - siedmioletnia Martusia i po raz pierwszy - pani kierowca wiozącego nas busika, która również czynnie znosiła trudy pieszego pielgrzymowania. Okazało się dość szybko, że musimy się poddać i część trasy potraktować „na skróty”. Drugiego dnia drózkami maryjnymi przeszliśmy już w trochę mniejszym skwarze i chwilami w przysłanianym chmurami słońcu. Po obiedzie tradycyjnie pojechaliśmy do Kamienia Śląskiego, gdzie dołączył do nas wraz z diakonem Pawłem - ks. prob. Zbigniew Kocoń



i na otarcie łez, a raczej „siódmych potów” zaprosił wszystkich na kawę i lody. Podziwialiśmy w tegorocznej pielgrzymkowej wędrówce kondycję ks. Bernarda, który wprawdzie jak my wszyscy cokolwiek osłabł, ale zważywszy, że dopiero co świętował swoje 80 urodziny, to prawdziwie nam imponował. Może związane jest to z rolą pomysłodawcy, organizatora i „odwiecznego” Pielgrzyma - Przewodnika. Serdecznie dziękujemy Kapłanom, że byli z nami i za wspólną modlitwę.

tekst i zdjęcia WN



Góry, lektury i... wspomnienia o tych, którzy odeszli

Tym razem Beskid Niski. Dziki, urokliwy. Z trudem przedzieraliśmy się przezeń rzadko uczęszczanymi, zarośniętymi ścieżkami. Dlatego ze wzruszeniem oglądaliśmy takie ślady jak ten na Wątkowej (zdjęcie). Prawie dokładnie 63 lata temu nasz Papież – św. Jan Paweł II chodził po tych szlakach i na polanie pod szczytem odprawił Mszę św.

Pełno tu śladów przeszłości. W środku lasu można nieoczekiwanie trafić na grusze, jabłonie, śliwy pozostałe po wysiedlonych stąd – w czasie niechlubnej Akcji Wisła – rdzennych mieszkańców tych ziem, Lemkach.

Charakterystyczne dla tutejszego krajobrazu cerkiewki, przydrożne kapliczki a także wojenne cmentarze



z czasu I wojny światowej skłaniają do zadumy nad przemianami. Współgrają z lekturą, którą tu przywiozłam – „Haska Poświatowska we wspomnieniach i listach”. Ta genialna poetka o wielkim, ale chorym sercu zmarła bardzo młodo. Miała zaledwie 32 lata. Ze wspomnień wielu znanych osób najbardziej przykuwają moją uwagę słowa ks. Józefa Tischnera, z którym Poświatowska zetknęła się na wykładach z filozofii: *Halina uważała się za – w pewnym sensie niewierzącą. Może lepiej byłoby powiedzieć: wadzącą się ze Stwórcą, że dał jej takie serce... Razu pewnego Halina powiedziała, że chciałaby ze mną porozmawiać. Czulem, że chodzi o jakąś wielką Sprawę... Potem przyszły wakacje i odbył się pogrzeb Haliny, na którym nie byłam, bo wiadomość do mnie nie dotarła. Pozostał we mnie jakiś wyrzut sumienia. Nie wiem, czy były w tych tygodniach ważniejsze sprawy na tym świecie niż Sprawa, którą mieliśmy do siebie. Mam z tego nauczkę na resztę życia.*

Jak wielu z nas doznało takiej nauki! Oto moja:

Było to jakiegoś pięknego – chyba majowego dnia. Przy okazji zakupów w osiedlowym sklepiku, pochwaliłam się pracującą tam moją wieloletnią Dobrą Znajomą: - *Wiesz Danusiu, jesienią zostanę babcią!* Mimo mojego radosnego nastroju za-

„żyje się tylko chwilę
a czas –
jest przezroczystą perlą
wypełnioną oddechem...”
H. Poświatowska

uważałam smutek w oczach mojej rozmówczyni. – *No co Ty – powiedziałam – nie martw się, ty też się doczekasz wnuków! Już tam Mateusz (Jej syn, a kolega szkolny mojej córki Agaty) o to się postara!* – *Nie, ja się nie doczekam...* – odpowiedziała cicho Danusia. W sklepie nie było sposobności na „pociągnięcie tematu”. Myślałam o tych Jej słowach, miałam pomysł na spotkanie, ale nie zrealizowałam tego. Jakiś czas potem, będąc w sklepie dowiedziałam się, że jest na urlopie. Uspokoilałam się. Ale gdy byłam tam 3 i 4 raz z rzędu i znów Jej nie było – zażartowałam sobie: – *A na jakiś to długi urlop wysłałyście Danuskę!* – *No to już pani powiemy! Danusia jest umierająca!* To było jak grom z jasnego nieba! Nie mogłam w to uwierzyć! Ze strachem ale i nadzieją, że to nieprawda, wybrałam się do niej do domu.

Niestety, była znów w szpitalu. Nazajutrz rano wracając ze spaceru z psem spotkałam Jej męża: – *Dziękuję za kwiaty, ale Żona już nie żyje...* Pożegnaliśmy się z płaczem...

Tego i następnego dnia, nie było innego tematu w sklepie i przed nim: – *Czy wiesz już? Miała tylko 55 lat! Mogła jeszcze żyć!* – *To ta szczupła, ciemnooka Pani? Tak lubiłam jak to ona mnie obsługiwała!* – *Taka życzliwa, dobrze doradziła, zawsze uśmiechnięta!* – *Anioł – nie kobieta!* – *Nikomus nie powiedziała, nie skarżyła się! Nawet rodzinie! Może chciała wyprzeć tę chorobę albo zwyczajnie ochronić rodzinę przed cierpieniem, jak długo się da...*

Nie dowiemy się już tego nigdy

Pogrzeb w Panewnikach, mimo że nie była to rodzima parafia zgromadził tłum ludzi – rodzinę, przyjaciół, znajomych, sąsiadów, klientów sklepu.

Był piękny lipcowy dzień. Nad grobem stał Mąż z Synami, Rodzice Danusi, Siostra, Teściowa. Małutka urna z prochami ginęła pod wieńcami, wiązkami kwiatów...

Bądź wola Twoja Panie...

Nie odkładajmy na później rozmów, spotkań... Nie odkładajmy życia...

I... „śpieszmy się kochać ludzi – tak szybko odchodzą...”

tekst i zdjęcia Teresa Warchalska





Z historii diecezji katowickiej - część IX

Ks. arcybiskup senior Damian Zimoń - po sąsiedzku i z przyjaźnią bywał w naszej parafii, wstępując podczas spacerów. Poświęcił nasze dzwony, później gotowy już kościół, organy, wielokrotnie bierzmował naszą młodzież, wizytował parafię i odwiedzał siostry Maryi Niepokalanej. Mimo swej ważnej funkcji zawsze otwarty, serdeczny i bezpośredni w rozmowach. Urzędowo i służbowo wymagający, a prywatnie pogodny i obdarzający swoim optymizmem.

Urodził się 25 października 1934 r. w Niedobczycach. Do Liceum Ogólnokształcącego uczęszczał w Rybniku, a po maturze w roku 1952 rozpoczął studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Święcenia kapłańskie przyjął 21 grudnia 1957 r. w Katowicach z rąk miejscowego biskupa pomocniczego Juliusza Bieńka. Swoją pracę duszpasterską rozpoczął w Tychach (parafia św. Marii Magdaleny), następnie kontynuował ją jako wikariusz w parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Pszowie (1962–1966) i Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach (1966–1967).

W latach 1969–1975 był wicerektorem Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie. Gdy zaproponowano mu objęcie funkcji wychowawcy i wicerektora seminarium, chciał koniecznie kontynuować pracę z wiernymi, ale ks. Franciszek Blachnicki wyjaśnił przyjacielowi, że teraz właśnie jego parafią będzie seminarium.

Wykorzystał tę nową misję owocnie i kształcąc innych, pogłębiał również swoją wiedzę i w roku 1977 obronił pracę doktorską z liturgiki pt. *Uczestnictwo wiernych we Mszy świętej na ziemiach polskich w XIX wieku w świetle modlitewników i podręczników liturgicznych. Studium historyczno-liturgiczne*, napisaną pod kierunkiem ks. prof. Wacława Schenka.

W jednym z wywiadów przeczytałam znamienne zdanie ze: „Rzemiosła” uczył się od znakomitego pokolenia śląskich kapłanów, którzy mieli świadomość, że oprócz duszpasterzy mają być społecznikami, a także animatorami kultury i temu przesłaniu jest wierny do dziś.

W latach 1967–1969 był wikariuszem adiutorem, a w latach 1975–1985 proboszczem w parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Katowicach, czyli sąsiedniej parafii mariackiej. Równocześnie w latach 1975–1982 pełnił funkcję dziekana dekanatu Katowice-Północ.

W 1970 r. został powołany w skład diecezjalnej rady pastoralnej, brał udział w pracach I Synodu Diecezji Katowickiej (1972–1975), zasiadając w komisjach liturgicznej i doktrynalnej, reprezentował diecezję katowicką na Synodzie Prowincjalnym Krakowskiej Prowincji Kościelnej. W 1975 r. powołano go do diecezjalnej komisji „Pro Disciplina Seminarii”.

W latach 1976–1985 przewodniczył także diecezjalnej komisji liturgicznej. Pełnił funkcję sekretarza diecezjalnej rady kapłańskiej. Został także członkiem Komisji Episkopatu Polski ds. Środków Społecznego Przekazu i ds. Duchowieństwa.

Wykładał w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym, Studium Pastoralnym, Studium Teologicznym, a następnie na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, którego powstanie również zawdzięcza my ks. abp. Damianowi Zimoniowi.

3 czerwca 1985 r. został mianowany biskupem katowickim i przez 26 lat najpierw jako biskup ordynariusz, a po reorganizacji polskich diecezji jako metropolita katowicki przewodził naszemu śląskiemu Kościołowi. Ks. abp Damian Zimoń w 2011 r. przeszedł na zasłużoną, ale wciąż jeszcze pracowitą emeryturę. Wkrótce skończy 81 lat, ale jak za czasów posługi biskupiej, nadal mieszka w willi u zbiegu ulic: Powstańców i Francuskiej - w bliskim sąsiedztwie naszej parafii. Pomaga obecnemu metropolicie ks. abp. Wiktorowi Skworcowi i udziela się w kulturalnym i społecznym życiu miasta. Jak rozumie tę ziemię, jej problemy i ludzi, i jak bardzo jest zżyty przede wszystkim ze swoją małą ojczyzną, wyrażają Jego słowa z udzielonego przed kilkunastu laty wywiadu - rzeki: „Śląsk to Niedobczyce, dzielnica Rybnika, w której się urodziłem i wychowałem. I parafia pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, do której należeliśmy. To rodzice, rodzeństwo, księża, profesorowie w liceum im. Powstańców Śląskich w Rybniku”.

Od objęcia rządów w diecezji w 1985 roku, abp Damian Zimoń poświęcił ponad 130 nowych kościołów. Wzmacniał tradycję pielgrzymowania do Piekar Śląskich i dbał, by nie straciła swej specyficznej roli w pobożności śląskiej.

Abp Zimoń duży nacisk kładł w archidiecezji na rozbudowę akcji dobroczynnej Kościoła w ramach reaktywowanego Związku „Caritas”. Przyczynił się do powołania Wydziału Teologicznego w Uniwersytecie Śląskim z całym zapleczem naukowym (gmach wydziału, biblioteka i in.). Rządca archidiecezji otworzył duszpasterstwo na nowe formy przekazywania wiary, jakimi są „Radio eM” i niektóre inicjatywy związane z „Gościem Niedzielnym” (np. portal internetowy „Wiara”) a także zwracał uwagę na zagrożenia wobec młodego pokolenia, stąd popieranie ośrodków edukacji młodzieży



Praedicamus
Christum Crucifixum
Głosimy
Chrystusa Ukrzyżowanego



KANA i funduszu stypendialnego. Szczególną zasługą abpa Zimonia było ufundowanie w 1994 r. nagrody *Lux ex Silesia* przyznawanej corocznie na Mszy św. inaugurującej nowy rok akademicki osobom wnoszącym trwały wkład w kulturę duchową Górnego Śląska.

Życzymy Księdzu Arcybiskupowi Seniorowi długich lat życia w zdrowiu, błogosławieństwa Bożego i nadal tej pięknej posługi dla diecezji i Śląska.

opr. WN



Papieskie intencje Apostolstwa Modlitwy

na wrzesień

OGÓLNA: Aby wzrastały możliwości kształcenia się i pracy dla wszystkich ludzi młodych.

MISYJNA: Aby katecheci byli w swoim życiu konsekwentnymi świadkami wiary, którą głoszą.

na październik

OGÓLNA: Aby został wykorzeniony handel ludźmi, nowoczesna forma niewolnictwa.

MISYJNA: Aby wspólnoty chrześcijańskie na kontynencie azjatyckim w duchu misyjnym głosiły Ewangelię tym, którzy jeszcze na nią czekają.

Zachęcamy do nabywania, czytania i przekazywania dalej czasopism dostępnych w naszym kościele (po Mszach św. przed kościołem lub w zakrystii):



Tygodnik Parafialny



Punkt Charytatywny „Św. Brat Albert”

ul. Sikorskiego 24, od pomnika

Godziny otwarcia:

• wtorek 16-18 • środa 10-12 • czwartek 16³⁰ - 17³⁰

Oferujemy: odzież, pościel, firanki, sprzęt domowy, sportowy, zabawki

Zapraszamy potrzebujących i ofiarodawców

Prosimy nie zostawiać przyniesionych rzeczy przed sklepikiem, gdy jest zamknięty, gdyż są zabierane i rozrzucone, a ostatecznie wyrzucane do śmietnika. Szkoda, by podarowane rzeczy były niszczone i nie trafiły do osób, które mogą z nich skorzystać.

W KRZYWYM

ZWIERCIADLE

A było tak:

Msza św., ciekawe kazanie, cisza i nagle... drrrrrr! Wiadomo - komórka! Za chwilę po raz drugi i trzeci! Zamiast się skupić na modlitwie z niepokojem czekamy na kolejny dzwonek...

Myślicie, że GDZIEŚ TAM? Nie. W naszym kościele podczas odpustowej sumy. A właściwie to sytuacja znana z wielu Mszy św., A WIĘC:

Zostaw swą komórkę w domu,
gdy na świętą Mszę wychodzisz,
pewność będziesz mieć, to proste –
że nikomu nie przeszkodzisz.

Gdy ją masz, to wyłącz, wycisz
na ulicy, już przed drzwiami!
Msza, modlitwa to rzecz święta,
nie niszcz sacrum jej dzwonkami.

Zaoszczędzisz sobie wstydu.
Nikt nie zgromi, nikt nie powie,
że dzwoniąca twa komórka,
to znak braku... szarych... w głowie.

(BU)



CISZA!

W Pielgrzymie podejmujemy różne tematy, staramy się zapraszać czytelników do ciekawych miejsc. Z ks. Marcinem wędrowaliśmy na łamach do ciekawych, mniej znanych sanktuariów maryjnych, z p. Kamilą Falińską - do Santiago de Compostela i do świata poezji. Tym razem p. Kamila proponuje nie miejsce, a wyjątkową formę rekolekcji.

Wakacje dobiegły końca, a przed nami kolejny rok aktywności, obowiązków, prac i służby Bogu obecnemu w drugim człowieku. Zanim jednak cały ten wir (oczywiście: wir Boży) nas porwie, proponuję zamyślić się na chwilę. Tematem refleksji niech będzie to, co w duchowym życiu stanowi rzeczywistość najważniejszą: relacja Bóg - człowiek. Można by pisać wielostronicowe książki (nie jedną zresztą można znaleźć na bibliotecznych półkach), a temat wciąż nie byłby wyczerpany. Dziś jednak o jednej z form modlitwy, która w niecodzienny sposób dotyka serca człowieka. Być może będzie to tylko informacja, może zachęta, a może droga do pogłębienia więzi z Panem Bogiem.

A zatem... słów kilka o duchowości zaczerpniętej wprost z jezuickich serc, czyli:

CZYM SĄ REKOLEKCJE IGNACJAŃSKIE, CZYLI ĆWICZENIA DUCHOWE ?



Jest to forma rekolekcji w milczeniu prowadząca do spotkania z Bogiem i sobą samym. Nazywane są one rekolekcjami ignacjańskimi, gdyż ich autorem jest św. Ignacy z Loyoli (1491-1556) - założyciel zakonu jezuitów. W książeczce *Ćwiczenia duchowe*, opisującej treść rekolekcji i sposób ich odprawiania, autor zawarł w metodyczny sposób drogę doświadczania duchowego, które sam wcześniej przeżył. Wyjątkowa skuteczność *Ćwiczeń duchowych*, wypróbowana przez samego św. Ignacego i jego pierwszych towarzyszy, doprowadziła do oficjalnego ich zatwierdzenia w 1548 roku przez papieża Pawła III. Od tamtych czasów jezuita najpierw sami przechodzą drogę *Ćwiczeń*, a następnie służą innym w ich przeżywaniu. Doświadczenie *Ćwiczeń duchowych* jest bazą tego wszystkiego, co określa się duchowością ignacjańską.

Ćwiczenia duchowe to modlitwa na bazie Słowa Bożego i w całkowitym milczeniu. Stwarzają okazję do odkrycia miłości Bożej oraz do lepszego poznania siebie. Przeprowadzają



fot. ks. Andrzej Hoinkis

rekolektanta przez kolejne etapy życia duchowego: oczyszczenie, oświecenie i zjednoczenie. Odprawiane z zaangażowaniem, otwartością i hojnością wobec Boga, mogą stać się drogą pogłębionego życia wewnętrznego. Są szkołą modlitwy - zwłaszcza medytacyjnej, kontemplacyjnej i rachunku sumienia - oraz czasem uczenia się rozeznawania duchowego, koniecznego do właściwego podejmowania decyzji tych codziennych i związanych z wyborem drogi Życia. Pomagają także tym, którzy chcą dokonać reformy życia.

Nieodzownym elementem *Ćwiczeń* jest codzienna rozmowa z osobą towarzyszącą (tzw. kierownikiem duchowym), z którą rekolektant dzieli się przeżywanymi treściami i poruszeniami duchowymi, swoimi problemami i radościami na drodze odkrywania Boga.

Pierwszym etapem *Ćwiczeń duchowych* jest 5-dniowy *Fundament*. Po doświadczeniu *Fundamentu* można kontynuować drogę *Ćwiczeń*, odprawiając kolejne *Tygodnie Ćwiczeń*, a po ich przejściu - *Syntezę Ćwiczeń duchowych*.

Rekolekcje są przeznaczone dla osób pełnoletnich. Dla młodzieży w wieku 16-23 lat alternatywną propozycją są prowadzone przez młodych jezuitów rekolekcje w ramach Szkoły Kontakt z Bogiem, które odbywają się często poza ośrodkami jezuickimi.

Stale punkty rekolekcyjnego dnia to:

- wprowadzenie do medytacji lub kontemplacji,
- medytacje lub kontemplacje,
- rozmowa z osobą towarzyszącą (kierownikiem duchowym),
- Eucharystia,
- adoracja Najświętszego Sakramentu,
- rachunek sumienia.

Warunki owocnego odprawienia *Ćwiczeń duchowych*:

- szczerze przeżycie *Ćwiczeń* z pobudek religijnych i dobrowolna decyzja o uczestnictwie,
- przynajmniej wstępne praktykowanie przedłużonej osobistej modlitwy,
- zdolność do obserwowania swoich duchowych poruszeń i wypowiadania ich przed kierownikiem duchowym,
- wewnętrzne skupienie i zachowanie całkowitego milczenia wraz z wyłączeniem telefonu komórkowego!
- pewna dojrzałość i równowaga psychofizyczna.



Trudno, ale warto – oto kilka osobistych przeżyć

Uczestnictwo w takiej formie rekolekcji nie jest łatwe. Wymaga odwagi, dlatego, że cisza otwiera w człowieku często bardzo bolesne, poranione, nieuporządkowane przestrzenie. Samo fizyczne milczenie nie stanowi takiego wyzwania jak wyciszenie duchowe i mentalne. Często kiedy usta człowieka milkną, uszy słyszą więcej, oczy zaczynają dostrzegać głębiej, a serce przypomina sytuacje, które zapisane są w pamięci. Wyciszenie powoduje, że rodzą się pytania: Kim jestem? Jak żyję? Czy jestem szczęśliwy? Jak wygląda moja relacja z Bogiem, z drugim człowiekiem? Jaki jestem dla siebie samego: może zbyt ostro oceniam swoje zachowania, reakcje czy decyzje? Czy potrafię zaakceptować siebie nie idealnym, ale prawdziwym człowiekiem?

Ilość i ciężar tych pytań prowadzi do tego, że człowiek staje twarzą w twarz ze swoim prawdziwym obliczem. To trudne, ale bardzo owocne. Choć czasem uroni się sporo łez, uśmiech, który towarzyszy poznawaniu prawdy o sobie samym jest lekarstwem. Bóg jest zawsze blisko nas. Takie rekolekcyjne zmagania ostatecznie prowadzą do radości, której źródło stanowi świadomość godności dziecka Bożego: Jestem ukochanym dzieckiem Boga! Jestem kochany! Jestem chciany! Moje życie, moja obecność na świecie nie jest przypadkiem! Bóg mnie kocha!

Tego doświadczenia życzę każdej i każdemu z nas!

Kamila Falińska

(wykorzystałam również informacje z folderu:
Jezuickie Domy Rekolekcyjne. Program 2015)

Więcej informacji o rekolekcjach można znaleźć na stronie:

www.rekolekcje.jezuici.pl

14 września Święto Podwyższenia Krzyża Świętego



Na drogach naszej męki
jak dobrze jest, Panie,
napotkać Twój krzyż.

Na szczytach, których szukamy,
znajdziemy, Panie,
na pewno Twój krzyż.

A kiedy wreszcie w światłości
zobaczymy Cię, Panie,
zrozumiemy Twój krzyż.

H. Arragon



Jaka piękna jest nasza Ziemia, przyroda, pory roku, kolory jesieni, biel zimy, zapach wiosny, gorące, a czasem chłodne lato... Może później będzie szaro, pewnie będzie jeszcze słońce, tymczasem wrzesień to nagroda za cały rok. Ukazuje przemijanie, a każdy owoc daje nadzieję.

Jakże Ci Boże nie dziękować za barwy drzew, owoce, zasuszone liście, słoiki z przetworami...

Oto jak ujął to w swym pięknym wierszu - kolorowej zadumie - Leopold Staff:

Zachód jesienny

*Przeszłość jak ogród zaczarowany,
Przyszłość jak pełna owoców misa.
Liści opadłych złote dywany,
Winograd ognia strzępami zwisa.*

*Zmierzch, jak dzieciństwo, roztacza cud.
Barwne muzykę miast myśli przędzie.
Nie ma pamięci i nie ma złudy.
Wszystko jest prawdą. Wszystko jest wszędzie.*

*Sok purpurowe rozpiera grono
Na dni jesiennych wino wyborne
Wszystko dziś piękne było. Niech płoną
Rudoczerwone lasy wieczorne.*

Do Seniorów!

Jesień może być piękna, radosna lub smutna, ale takiej nie chcemy. Zapraszamy więc seniorów w każdy piątek na Mszę św. o godz. 8, a po niej spotkajmy się przy porannej kawie, herbacie, rozmowie.

Kiedy dzieci opuszczają gniazdo, a bliscy odchodzą, to trzeba zrobić ten pierwszy krok do odnowienia kontaktów, nawiązania nowych znajomości. Doświadczenia, wspomnienia, zainteresowania to skarb, którym warto się dzielić. Niech nikt nie będzie sam.

